

ks. Witold Ostafiński*

„Ja to my, my to ty”. O komunikacji między bliźniakami

DOI: <https://doi.org/10.15633/9788374389914.06>

Wstęp

Bliźnięta od dawnych czasów wzbudzały zainteresowanie społeczeństwa, były bowiem zarówno obiektem podziwu i fascynacji, jak i negatywnych uczuć. Do najbardziej znanej pary bliźniąt w naszej kulturze należą Kastor i Polluks, synowie Zeusa, którzy wykłuli się z jajka złożonego przez Ledę. Kastor trudnił się ujeżdżaniem koni, a Polluks był pięściarzem, obydwaj zasłynęli jako herosi i wojownicy. Po dziś dzień są oni uważani za bóstwa opiekuńcze żeglarzy. Wątek bliźniąt pojawił się również w innych kulturach niż europejska, bliźnięta do astronomii wprowadziła cywilizacja babilońska i asyryjska, około 1500 lat p.n.e., a gwiazdozbiór o tej nazwie istnieje do dziś.

* Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie, ORCID: 0000-0002-1366-9024, adres e-mail: witold.ostafinski@upjp2.edu.pl.

W niektórych kulturach przyjście na świat bliźniąt odbierano jako efekt działania złych mocy, zabijano więc dzieci, a czasem także ich matkę¹.

Świat biologii wciąż zaskakuje. Dziеляcy się na samym początku rozwoju zarodek rozpada się na dwie części. Każda z tych części może wytworzyć nowy organizm. W ten sposób powstają bliźnięta jednojajowe. Wyglądają one identyczne, a co ciekawe, zawsze mają taką samą płeć i zawierają identyczne zestawy genów. Badania bliźniąt jednojajowych są istotne dla genetyków jako jedyne naturalnie wytworzone organizmy o stuprocentowo zgodnych genotypach. Jeżeli z kolei dojdzie do zapłodnienia dwóch komórek jajowych, dwa nowe organizmy nie będą do siebie bardziej podobne niż zwykłe rodzeństwo i będą to bliźnięta dwujajowe². Do tej pory naukowcy nie wyjaśnili, jaka siła decyduje o tym, że pojedynczy zarodek klonuje się w łonie matki.

Ciekawym zjawiskiem z perspektywy medycznej są bliźnięta nierozdzielone. Jest to bardzo rzadka postać bliźniąt monozygotycznych. Częstość wady szacuje się na 1: 50 000 – 1: 100 000 żywych urodzeń, 40–60 proc. bliźniąt nierozdzielonych rodzi się martwych, zaś w około 35 proc. przypadków żyją krócej niż 24 godziny. Prenatalne badania ultrasonograficzne odgrywają bardzo ważną rolę we wczesnej diagnostyce bliźniąt nierozdzielonych³. Pomyślne rozdzielanie dzieci wymaga wspólnej pracy zespołu specjalistów, między innymi radiologów, położników i wyspecjalizowanych chirurgów dziecięcych⁴.

-
- 1 M. Parandowski, *Mitologia. Wierzenia i podania Greków i Rzymian*, Londyn 2006, s. 53.
 - 2 G. Nalepa, *Genetyka*, Gliwice 2005, s. 33–34.
 - 3 P.M Rishi, F. Swati, R. S. Basti, H. B. Suresh, A. Rajarathnam, P. D. Cuhna, S. V. Rao, *Bliźnięta nierozdzielone – rola badań obrazowych oraz nowe technologie*, „Journal of Ultrasonography” 17 (2017), s. 259.
 - 4 P.M Rishi, F. Swati, R. S. Basti, H. B. Suresh, A. Rajarathnam, P. D. Cuhna, S. V. Rao, *Bliźnięta nierozdzielone*, dz. cyt., s. 265.

Duchowa i fizyczna sfera bliźniaczego fenomenu

Relacja bliźniąt stanowi mieszankę fascynacji, miłości, ale także rywalizacji i walki o indywidualność. Zdarza się, że staje na przeszkodzie usamodzielnienia się, czego świadectwem jest między innymi to, iż bliźnięta rzadziej wstępują w związki małżeńskie niż nie – bliźnięta. Bliźnięta są też bardziej związane ze sobą niż z samymi rodzicami.

Badania porównawcze nad bliźniętami i rodzeństwem⁵ wykazały, że rodzeństwo w różnym wieku oraz bliźnięta dwujajowe z wiekiem stają się coraz mniej podobne do siebie, a coraz bardziej przypominają rodziców, z kolei sytuacja bliźniąt jednojajowych jest całkowicie odmienna – wraz z upływem czasu stają się coraz bardziej podobne do siebie. Celem badań naukowych, w których uczestniczyły bliźnięta było przede wszystkim znalezienie odpowiedzi na pytanie, co determinuje rozwój człowieka – natura czy wychowanie? Wykorzystano tutaj możliwość separacji bliźniąt, zazwyczaj tych porzuczanych przez matki w szpitalu zaraz po urodzeniu albo znajdujących się w domach dziecka. Rozdzielone bliźnięta umieszczano w rodzinach adopcyjnych funkcjonujących w odmiennych środowiskach i obserwowano ich rozwój. Znane są też przypadki całkowicie różnych psychicznie bliźniaczek, pomimo wychowania w tej samej rodzinie, w identycznych warunkach. Robert D. Hare opisuje taki właśnie przypadek stwierdzając: „Bliźniaczki Ariel i Alice podobne do siebie fizycznie pod względem osobowości różniły się jak dzień i noc”⁶. Różnice między bliźniaczkami pogłębiały się wraz z wiekiem – życie Ariel było pasmem sukcesów, zaś Alice pasmem niepowodzeń. Ariel wprawdzie sprawiała niewielkie problemy wychowawcze w okresie szkoły średniej, jednak, kiedy dostała się na studia prawnicze wykazała niezwykły upór, ambicję i sumienność w dążeniu do

5 L. Wright, *Bliźnięta, tajemnica tożsamości*, Kraków 1998, s. 8.

6 R. Hare, *Psychopaci są wśród nas*, Kraków 2007, s. 34.

celu. Z kolei jej siostra nieustannie popadała w konflikty z prawem i znaczną część swojego życia spędziła w ośrodku resocjalizacyjnym. Bliźniaczki od wczesnego dzieciństwa żyły ze sobą w konflikcie, przy czym to Alice zawsze przyjmowała rolę agresora, a Ariel musiała się bronić. Żaden z lekarzy ani terapeutów nie potrafił pomóc rodzicom bliźniaczek w rozwiązaniu ich problemów wychowawczych, żaden też nie umiał odpowiedzieć na pytanie skąd takie ogromne różnice między dziewczynkami⁷.

W literaturze przeważają jednak doniesienia o przypadkach zupełnie przeciwnych. Frank Loyd Wright opisuje historię dziewczynek Amy i Beth, adoptowanych przez rodziny o bardzo różnym statusie socjoekonomicznym i odmiennym stylu wychowawczym. W efekcie Beth miała optymalne warunki rozwoju, natomiast Amy nie znalazła wsparcia w swojej nowej rodzinie. Amy stała się dziewczyną nieśmiałą, bezwolną, mającą stałe problemy z nauką, nękaną przez różnego rodzaju lęki. Sprawiała wrażenie patologicznie niedojrzałego i odrzuconego dziecka, natomiast Beth bardzo dobrze radziła sobie w życiu. Wbrew pozorom jednak obie dziewczynki rozwijały się w tym samym kierunku, obie siostry w dzieciństwie przejawiały zachowania świadczące o podwyższonym poziomie lęku, takie jak ssanie kciuka, obgryzanie paznokci, a także konflikty z rówieśnikami. Beth, która miała opiekuńczych rodziców i wielu przyjaciół i tak tęskniła za matczyną miłością, a w kontaktach z rówieśnikami była nawet bardziej bezosobowa, niż Anny. Jak czytamy w książce: „Badania dowiodły, że różnice między dziewczynkami są jedynie powierzchowne, mimo różnych środowisk, w jakich się wychowywały oraz że ich patologiczne zachowania były takie same”⁸.

Inny przypadek rozdzielonych bliźniąt Jim Lewis i Jim Springer pokazuje, że obydwaj bracia cierpieli na te same choroby somatyczne, podobnie gestykulowali i intonowali wypowiedzi. Choć wiedli

7 S. Zagórski, A. Zawada, *Zrozumieć bliźnięta*, „Gazeta Wyborcza” (2007) nr 29/740, 6.08.2007, „Duży Format”, s. 16–17.

8 L. Wright, *Bliźnięta, tajemnica*, dz. cyt., s. 8.

całkowicie odmienny styl życia nigdy ze sobą się nie spotkali przejawiali identyczne zachowania niewerbalne⁹.

Jednym z interesujących odkryć w badaniach nad bliźniętami, było to, że wiek ich rozdzielania nie rzutował na podobieństwa, zdarzało się nawet że bliźnięta rozdzielone wcześniej były do siebie bardziej podobne, niż te rozdzielone później, tego fenomenu nie udało się dotychczas wytłumaczyć¹⁰.

Kolejny przypadek rozdzielonych braci bliźniaków Oskara i Jacka znów pokazuje, że wychowanie w odmiennych środowiskach nie niweluje podobieństw między takim rodzeństwem. Oskar był wychowywany tylko przez kobiety, natomiast Jack miał jedynie ojca, jednak byli oni niezwykle podobni pod względem temperamentu, sposobu bycia w świecie, charakterystycznych gestów i manier¹¹.

Specyficzny język bliźniąt w jego najbardziej skomplikowanym wymiarze w historii ludzkości zaobserwowali naukowcy u amerykańskich bliźniaczek jednojajowych – Virginii i Grace Kennedy. Dziewczynki urodziły się w stanie Georgia, w 1970 r. Ich rodzice spędzali dużo czasu w pracy, a dziewczynkami opiekowała się babcia, która nie posługiwała się językiem angielskim. Jej językiem ojczystym był niemiecki. Virginia i Grace praktycznie nie komunikowały się z innymi dziećmi, całe dni spędzały w domu. W konsekwencji ich początkujący angielski był na tyle słaby, że logopeda zasugerował dla nich nauczanie indywidualne zamiast szkoły. Mimo zajęć, dziewczynki nie potrafiły rozwinąć umiejętności mówienia tak jak inne dzieci. Z tego powodu trafiły na terapię logopedyczną, podczas której lekarze stwierdzili, że ich inteligencja wcale nie jest niższa niż u innych dzieci¹². Nasuwa się zatem pytanie – dlaczego nie potrafiły komunikować się ze światem?

9 L. Wright, *Bliźnięta, tajemnica*, dz. cyt., s. 40.

10 L. Wright, *Bliźnięta, tajemnica*, dz. cyt., s. 44.

11 L. Wright, *Bliźnięta, tajemnica*, dz. cyt., s. 45.

12 C. Gorney, *My Sister, My Self*, „The Washington Post”, 17.07.1975, <https://www.washingtonpost.com/archive/lifestyle/1979/07/17/my-sister-my-self/1767d9332-552e-40f3-acc2-4afc75e1e32b/> (14.11.2020).

Ojciec dziewczynek już wcześniej zauważył, że siostry nawiązały między sobą zażyłą więź. Mimo iż mówiły słabo, jedna rozumiała bardzo dobrze drugą. Podczas terapii logopedzi zaobserwowali, że między Virginią a Grace powstała dobrze rozwinięta idioglosja – ich język był mieszanką angielskiego i niemieckiego z dodatkiem słów wymyślonych na własny użytek. Był wymawiany znacznie szybciej niż język angielski bądź niemiecki. Dziewczynki również nadały sobie inne imiona. To, że bliźnięta potrafią na krótko rozwinąć swój własny język, niezrozumiały dla ludzi z zewnątrz było już wtedy znany zjawiskiem, jednak psychiatrów i językoznawców najbardziej zainteresowało to, że ich język zamiast z wiekiem zaniknąć – rozwijał się. Poza tym, obie dziewczynki nadal miały trudności z przyswojeniem języka angielskiego¹³.

Kiedy lekarze oznajmili, że dziewczynki wykazują się podobnym stopniem inteligencji do innych dzieci, rodzice postanowili posłać je do szkoły, ale oddzielnie. Chcieli, aby ich córki nauczyły się powszechnie używanego języka angielskiego oraz przystosowały się do życia w społeczeństwie. Ucząc się osobno, w dwóch różnych szkołach, obie opanowały w sposób zadowalający język angielski, miały natomiast problemy z umiejętnościami społecznymi. Kiedy w wieku 30 lat zapytano je, czy pamiętają swój „tajemniczy język bliźniąt”, obie potwierdziły, że go pamiętają¹⁴.

Należy podkreślić, iż rzadko zdarza się, że tajemniczy język bliźniąt jest aż tak zaawansowany, jak u sióstr Kennedy. Zazwyczaj przyjmuje prymitywną strukturę i jest wzbogacany gestami oraz mimiką twarzy. Niektórzy badacze twierdzą, że przyczyną tak zaawansowanej odmiany wewnętrznego języka dziewczynek była długotrwała izolacja i brak kontaktu z innymi językami. Przykładem komunikacji między bliźniętami może być nawet jeden dźwięk. Dla dorosłych będzie on niemożliwy do powtórzenia, jednak bliźnięta będą w ten

13 C. Gorney, *My Sister, My Self*, dz. cyt.

14 C. Gorney, *My Sister, My Self*, dz. cyt.

sposób wskazywały na dany przedmiot bądź emocję. Zdarzają się bliźnięta, które porozumiewają się własnymi słowami, a niekiedy nawet prostymi zdaniami. Zanim zaczną mówić rozwijają między sobą prosty język migowy.

Innym przykładem bliźniaczek, które rozwinęły skomplikowany język są June i Jennifer Gibbons. Gdy osiągnęły wiek 3 lat tworzyły proste zdania w swoim języku. Podobnie jak w przypadku sióstr Kennedy, ich język sukcesywnie rozwijał się zamiast zanikać. Gdy zostały posłane do osobnych szkół, zachorowały na katatonię. Kiedy ponownie zamieszkały razem, zupełnie odcięły się od świata. Dopiero po śmierci jednej z nich, druga dostosowała się do życia w społeczeństwie¹⁵.

Agnieszka Wilk, opisując przykład bliźniąt wskazuje na zaburzenia mowy dwóch chłopców – Piotra i Pawła. Ten konkretny przypadek świadczy o poważnych dysfunkcjach, które mogą pojawić się u bliźniąt, będących w grupie tak zwanego zwiększonego ryzyka. Chłopcy pojawili się u logopedy w wieku 8 lat z głębokimi zaburzeniami rozwoju mowy. Trudności w komunikowaniu się uniemożliwiały im poprawne funkcjonowanie w grupie społecznej, szczególnie w szkole. Miały również negatywny wpływ na sferę poznawczą bliźniąt, przede wszystkim prowadziły do poważnych problemów w pisaniu i czytaniu¹⁶.

Tajemniczy język bliźniąt rozwija się w szczególności u tych par, które są „skazane” wyłącznie na siebie. Przyczyny tego mogą być różne: zabiegani i obciążeni pracą rodzice niemający czasu na zabawy z dziećmi; dzieci rzadko wychodzące z domu czy też nie zachęcane do zabawy z rówieśnikami. W takich sytuacjach naturalnym jest, że

15 L. Wilson, *June and Jennifer Gibbons- The Story Behind the Silent Twince*, <https://mysteriesunsolved.com/2020/05/june-and-jennifer-gibbons.html> (14.11.2020).

16 A. Wilk, *Dyslalia złożona- studium przypadku 9-letniego chłopca z prognatyzmem i ankyloglosją*, w: *Diagnoza i terapia zaburzeń realizacji fonemów*, red. D. Pluta-Wojciechowska, Katowice 2015, s. 230.

najważniejszą dla nich osobą będzie drugi bliźniak. To jemu dziecko będzie zdradzać swoje odczucia i wprowadzać go w swój świat. Warto podkreślić, że w otoczeniu rodzinnym, w którym zawiązują się pierwsze społeczne relacje, idealna symetria występuje jedynie w nietypowej relacji, jaka może zaistnieć między bliźniakami. Pozostałe stosunki międzyludzkie mają zazwyczaj charakter asymetryczny¹⁷. Ponadto, dodatkowym czynnikiem wpływającym na kształtowanie się magicznego języka bliźniąt jest fakt, że bliźnięta są na podobnym etapie rozwojowym. Faza tworzenia swojego języka kończy się w momencie, gdy dzieci idą do przedszkola lub szkoły. Wtedy, wystawione na bodźce zewnętrzne przyswajają język otoczenia¹⁸.

Według badań, połowa dzieci z bliźniaczej ciąży rozwija swój tajemniczy język bliźniąt do czwartego bądź nawet piątego roku życia. Gdy dzieci zaczynają bawić się z rówieśnikami, ich język powinien zaniknąć. Sytuacja sióstr Kennedy oraz sióstr Gibbons to przypadki *stricte* ekstremalne, które prawdopodobnie miały miejsce na skutek powstania tak zwanego błędnego koła. Dziewczynki do perfekcji opanowały własną mowę, a inne dzieci zaczęły wyśmiewać je i izolować. To doprowadziło do pogłębienia przepaści komunikacyjnej między bliźniaczkami a otoczeniem. W efekcie dziewczynki nie czuły potrzeby komunikacji z innymi. Nie przyswajały zatem języka angielskiego, natomiast udoskonalały swój własny, niezrozumiały dla innych język¹⁹.

W kontaktach z dziećmi – bliźniętami istotne jest, aby unikać zachowań podyktowanych stereotypowym myśleniem o bliźniętach. Niewłaściwe wydają się być podkreślanie ich niezwykłości oraz związana z tym aura sensacji²⁰. Rozważania na temat fenomenu bliźniąt

17 E. Leach, *Jedność człowieka*, „Czas kultury. Kultura. Literatura. Filozofia” (1987) nr 4–5, s. 75.

18 L. Wright, *Bliźnięta, tajemnica tożsamości*, dz. cyt., s. 10.

19 L. Wilson, *June and Jennifer Gibbons*, dz. cyt.

20 . Rostowska, *Badania psychologiczne nad bliźniętami jednojajowymi*, w: *Rozwój bliźniąt w ciągu życia. Aspekty biopsychologiczne*, red. T. Rostowska, B. Pastwa-Wojciechowska, Kraków 2010, s. 127.

często łączą się z tzw. motywem zdolności do jasnowidzenia. Wszelkie opowieści, o tym, że rodzeństwo wspólnie doświadcza bólu, gdy jedno z nich cierpi, albo że drugie wie, gdy jedno z nich ma zamiar zatelefonować, nigdy jednak nie zostały udowodnione naukowo.

Temperament, inteligencja i większość innych właściwości psychicznych bliźniąt są do siebie bardzo zbliżone, ponieważ cechy te determinują geny. Jedyne sposób nawiązywania bliskich, intymnych związków jest odmienny. Bliźnięta jednojajowe wychowywane razem osiągają 0,86 zbieżności w zakresie inteligencji. W zakresie cech osobowości rozdzielone bliźnięta jednojajowe są tak samopodobne do siebie jak wychowywane razem bliźnięta dwujajowe²¹.

Wiele kontrowersji wzbudziły wyniki badań nad zachowaniem bliźniąt płci żeńskiej. Dowodzą one, że bliźniaczki wykazują taką samą tendencję do uzależnienia od alkoholu, palenia, bezsenności, wyboru zawodu, hobby, używania środków antykoncepcyjnych, picia kawy i skłonności samobójczych. Wyciągnięto stąd wniosek, że zachowania te są w znacznie większym stopniu uwarunkowane przez geny, niż do tej pory uważano²².

W innej serii badań nad starszymi bliźniętami prowadzonymi w Szwecji, koncentrowano się na zbieżności w zakresie wypadków życiowych takich jak: popadanie w finansowe tarapaty, śmierć dziecka, choroba umysłowa małżonka, czyli powszechnie uważanych za wynik splotu okoliczności i wpływu środowiska. Okazało się jednak, że bliźniętom zadziwiająco często „przytrafiają się” takie same zdarzenia życiowe, co więcej częściej dzieje się tak w przypadku bliźniąt rozdzielonych. Badacze interpretują tę koincydencję w ten sposób, że genetycznie zdeterminowane cechy osobowości decydują o tym, iż wybieramy określone sytuacje społeczne i w efekcie „przytrafiają się” nam takie, a nie inne zdarzenia. Większe podobieństwo między rozdzielonymi bliźniętami można interpretować w ten sposób,

21 L. Wright, *Bliźnięta, tajemnica tożsamości*, dz. cyt., s. 48.

22 R. Hare, *Psychopaci są wśród nas*, dz. cyt., s. 34.

że mieszkając razem rodzeństwo stara się jak najbardziej odróżnić od siebie, czego krańcowym przykładem mogłaby być historia Alice i Ariel. Nie jest to jednak regułą. Zazwyczaj rodzeństwo rozwija wzajemnie swoje podobieństwa. Jedną z najbardziej charakterystycznych cech fenomenu bliźniactwa jest to, że wzmacnia ono wspólne nawyki, schematy myślowe i przekonania na własny temat. Bliźnięta niejako kreują siebie nawzajem, oscylując w kierunku podobieństw²³.

Z drugiej strony jednak różnice między identycznymi genetycznie bliźniętami jednojajowymi mogą mieć swoje uwarunkowania w rozwoju prenatalnym. Bliźnięta jednojajowe mogą też popadać w związek przeciwstawny względem siebie – jedno może być prawe a drugie leworęczne, mogą mieć przeciwstawne owłosienie, uzębienie, itp. Około 25 proc. bliźniąt jednojajowych wykazuje cechy lustrzanego odbicia, czego najbardziej wyrazistym tego przykładem jest lokalizacja organów wewnętrznych po niewłaściwej stronie u jednego z rodzeństwa. Różnice te mogą obejmować także cechy charakteru. Nie da się ukryć, że fenomen bliźniąt to wciąż więcej pytań niż odpowiedzi, jednym z najbardziej frapujących jest pytanie o ich sekretny język²⁴.

Tajemniczy czy tajemny język bliźniąt?

Panuje powszechne przekonanie, że bliźnięta komunikują się za pomocą specyficznego języka, wytworzonego w diadzie. Jest to mowa, której nie rozumie nikt poza nimi, nawet rodzice bliźniąt nie są wtajemniczeni w szczegóły ich komunikacji. Własny język bliźniąt charakteryzuje się na ogół prostą strukturą, w którym poziom werbalny jest powiązany ściśle z niewerbalnym. To właśnie język gestów i mimiki pojawia się pierwszy, a dopiero za nim słowa, będące tylko jego dopełnieniem. „Tajemny język” występuje u 40 proc. bliź-

23 R. Hare, *Psychopaci są wśród nas*, dz. cyt., s. 34–35.

24 R. Hare, *Psychopaci są wśród nas*, dz. cyt., s. 35.

nią, przy czym częściej jednojajowych płci męskiej, dzięki niemu rodzeństwo porozumiewa się bez słów²⁵.

Budowanie własnego języka jest skutkiem przebywania bliźniąt sam na sam. Kod tudzież system komunikowania się rodzeństwa jest niezrozumiały dla otoczenia. Z obserwacji naukowców wynika, że ten specyficzny język powstaje poprzez naśladowanie oraz powtarzanie przez jedno z bliźniąt dźwięków wytwarzanych przez drugie, w stopniu jak najbardziej podobnym do oryginału. Łatwość porozumiewania się w „tajemnym języku” zniechęca do otwierania się na ludzi, którzy go nie znają. Bliźniacze rodzeństwo zdaje sobie sprawę z tego, że nikt inny, nawet matka nie zrozumie ich tak dobrze jak one siebie nawzajem, dlatego w kontaktach ze sobą wykazują znacznie większą pewność, niż w kontaktach z osobami postronnymi. Co ciekawe, szczególnie w skrajnych wypadkach bliźnięta konsekwentnie izolują się od otoczenia i zachowują swój „tajemny język”. Przykładem jest tu historia bliźniaczek June i Jennifer, które w wieku 3 lat tworzyły tylko proste, 2–3 wyrazowe zdania. W wieku 8 lat przestały komunikować się z innymi ludźmi. Kiedy porozumiewały się między sobą, tylko niektóre z wypowiedzianych przez nie słów były zrozumiałe dla otoczenia²⁶.

Wśród przyczyn nietypowej kompetencji komunikacyjnej bliźniaków wskazuje się na niedostateczną ilość bodźców językowych otrzymywaną od rodziców, podwójnie obciążonych obowiązkami po narodzinach dwojga dzieci. Znaczenie ma tutaj zarówno mówienie do dzieci, jak i konieczność niejako dzielenia na pół wszystkich komunikatów. Rodzice najpewniej nie podwajają ilości słów kierowanych do swoich dzieci, przez co muszą one dzielić komunikaty między siebie. Najczęściej przysłuchują się one komunikatom i oboje

25 A. Derlatka, *Rozwój językowy bliźniąt*, <http://logospec.pl/rozwoj-jezykowy-bliźniat/> (15.11.2020); Szerzej na ten temat pisze J. Tkacz, *Bliźnięta – poradnik dla rodziców*, Kraków 2010 oraz Grymowicz M., Kłosińska I, Kuran J., *Bliźnięta i więcej, czyli o wieloraczkach podczas ciąży i po porodzie*, Warszawa 2019.

26 M. Wallace, *The Silent Twince*, London 1987, s. 33.

mogą zareagować na wysłany sygnał. Jeśli jedno z bliźniąt nie reaguje, z całą pewnością odezwie się drugie. Jest to podstawowa różnica w porównaniu z rodzinami „pojedynczymi” gdzie rodzice tak długo powtarzają daną kwestię, aż dziecko wykaże się reakcją. Możliwe jest również, że powstanie „tajemnego języka” i swoiste zamknięcie na świat zewnętrznych komunikatów stanowi konsekwencję okazywania sobie uczuć przez rodzeństwo.

Z dotychczas przeprowadzonych badań przez różnych naukowców wynika, że większość miar rozwoju języka oraz rozwoju intelektualnego wskazuje na gorsze wyniki bliźniąt w porównaniu z nie – bliźniętami. Dorice Conway, Hugh Lytton, Fred Pysh – badacze zajmujący się fenomenem bliźniąt wykazali różnice w nabywaniu języka przez bliźnięta i nie-bliźnięta. Różnic poszukiwano także w specyfice przebiegu ciąży bliźniaczej, jak i warunkach rozwoju zaraz po urodzeniu. W okresie prenatalnym bliźnięta muszą dzielić się przestrzenią i ilością pokarmu, a po urodzeniu uwagą, miłością i opieką matki. Dorice Conway i jej współpracownicy porównywali 12 różnych grup bliźniąt i nie-bliźniąt zrównoważonych pod względem podobieństwa płci i wieku. W trakcie badania matki bliźniąt i nie-bliźniąt przez dwie godziny spontanicznie komunikowały się z dzieckiem. Badacze opracowali wskaźniki liczbowe będące miarami ilości słów wypowiedzianych przez matkę i dzieci oraz ich wzajemne proporcje, aktywności komunikacyjnej, jak również długości wypowiedzi. Otrzymane wyniki pokazały, że bliźnięta mówią mniej, niż nie-bliźnięta, również matki bliźniaków mówią do nich mniej w porównaniu z matkami, które urodziły jedno dziecko. Ponadto, komunikaty emitowane przez matki bliźniaków są krótsze, mniej złożone, jednym słowem w triadzie matka – bliźnięta interakcje werbalne są bardziej ubogie w porównaniu z diadą matka – dziecko²⁷.

27 D. Conway, H. Lytton, F. Pysh, *Twin-singleton language differences*, “Canadian Journal of Behavioural Science. Revue canadienne des sciences du comportement” 12(3) (1980), s. 264–271.

Kontynuacją badań nad komunikacją u bliźniąt rozpoczętych przez Dorice Conway, Hugh Lyttona i Freda Pysha zajęli się Michael Tomasello, Sara Mannle i Ann Cale Kruger. Prowadzone przez nich badania trwały 6 miesięcy, uczestniczyły w nich dzieci w wieku 15 i 21 miesięcy wraz z matkami. Brano pod uwagę triady matka – bliźnięta oraz diady matka – dziecko. Gdy dzieci bawiły się na podłodze, instrukcja dla matki brzmiała: „zachowuj się jak zwykle”. Otrzymane rezultaty potwierdziły wyniki Conway, Lyttona i Pysha: nie-bliźniacy w porównaniu z bliźniakami posługiwali się bogatszym słownictwem i byli bardziej aktywni w czasie konwersacji. Ważne, niezauważone wcześniej różnice zaobserwowano w wypowiedziach matek: te wychowując jedno małe dziecko emitowały więcej wypowiedzi pytających i komentarzy, natomiast matki bliźniąt przewyższały je pod względem liczby wydawanych poleceń, nakazów i zakazów. W komunikacji werbalnej matki bliźniąt były więc bardziej dyrektywne i lakoniczne. Mowa matki bliźniąt była też mniej zindywidualizowana niż matki posiadającej jedno dziecko. Wydaje się, że właśnie ta jakościowa różnica w stylu komunikowania się matek wychowujących jedno bądź dwoje małych dzieci ma decydujący wpływ na różnice pod względem komunikacji dorosłych już bliźniąt i osób nieposiadających rodzeństwa w tym samym wieku²⁸.

Rozwój kompetencji językowych u bliźniąt przebiega w sposób zbliżony do rozwoju poznawczego najmłodszych dzieci z rodzin wielodzietnych. Zjawisko to zostało opisane przez Roberta B. Zajonca i Gregory’ego B. Marcusa, którzy badali związki między kolejnością urodzenia a inteligencją dzieci. Okazało się, że im więcej dzieci w rodzinie tym niższy jest ich poziom inteligencji. Brano pod uwagę rodziny posiadające od 1 do 9 dzieci. Średnio najmniej inteligentne (iloraz inteligencji poniżej 97) było najmłodsze z dziewięciorga rodzeństwa. Najbardziej inteligentne (średni iloraz znacznie powyżej 100) miało

28 M. Tomasello, S. Mannle, A.C. Kruger, *Linguistic Enviroment of 1 to 2 Year Old Twins*, „Developmental Psychology”, (1986) no 22 (2), s. 169–176.

najstarsze z dwojga rodzeństwa. Innymi słowy, najstarsze dzieci były najbardziej inteligentne, a najmłodsze najmniej²⁹. W rodzinach wielodzietnych również dzieci częściej komunikują się z innymi dziećmi, a w rodzinach mniej licznych z dorosłymi. W efekcie dzieci z małych rodzin bardziej intensywnie korzystają z zasobów inteligencji swoich rodziców³⁰. Najstarsze z rodzeństwa, oprócz tego, że jako pierwsze dziecko miało bardziej intensywny kontakt z dorosłymi, pełni rolę nauczyciela wobec młodszego, co stymuluje jego rozwój poznawczy. Robert B. Zajonc nie badał szczególnej sytuacji bliźniąt, jednak ich sytuacja jest zbliżona do dzieci młodszych z rodzin wielodzietnych, z konieczności funkcjonujących w środowisku zubożonym przez mniejszy udział pierwiastka dorosłego środowiska³¹.

Niedostatki w zakresie komunikacji z matką bliźniaki uzupełniają sobie poprzez tworzenie sekretnej języka. Mimo różnorodnych kłopotów z nabywaniem języka bliźnięta wcześniej jednak niż inne dzieci zdobywają umiejętność posługiwania się zaimkiem „ja”. Ogólnie badania nad rozwojem językowym dzieci dowodzą, że u bliźniąt przebiega on wolniej i z większymi problemami, niż u innych dzieci. Nic jednak nie wskazuje na to, by komunikacja niewerbalna bliźniąt rozwijała się gorzej w porównaniu z nie-bliźniętami.

Zakończenie

Czy zaprezentowane wyniki badań oraz obserwacje dowodzą, że bliźnięta wykazują łatwość komunikowania się między sobą oraz trudności w komunikacji ze światem zewnętrznym? Z pewnością jest na to wiele dowodów. Ponadto, bliźnięta kodują przekaz w swoim „sekretnym języku”, co stanowi ułatwienie dla ich diady i utrudnie-

29 R. Zajonc, G. Marcus, *Birth Order and Intellectual Development*, „Psychological Review” (1975) no. 82 (I), s. 74–88.

30 R. Zajonc, G. Marcus, *Birth Order*, dz. cyt., s. 74–88.

31 R. Zajonc, G. Marcus, *Birth Order*, dz. cyt., s. 74–88.

nie dla innych uczestników sytuacji komunikacyjnej. Ze względu na poziomy komunikowania należy zauważyć, że bliźnięta mają doskonale wykształcony najstarszy ewolucyjnie aspekt komunikowania, jakim jest komunikacja niewerbalna. Mogą mieć jednak problemy z przyswajaniem wzorców komunikowania się ważnych dla danej grupy społecznej. Mówiąc językiem symbolicznego interakcjonizmu, bliźnięta w obrębie swojej diady posługują się hermetycznym systemem znaków i symboli, i nawyk ten przenoszą na inne sytuacje komunikacyjne, stając się w ten sposób niezrozumiałymi dla odbiorców. Sami też jako odbiorcy mogą mieć trudności z interpretacją „obcego” systemu znaków. Bliźniacze rodzeństwo jako mające stosunkowo słabo rozwinięte kompetencje językowe może też trudniej opanowywać reguły komunikacji werbalnej, a w szczególności łatwość myślenia o tym samym i porozumiewania się bez słów może skutkować tendencją do zawierania zbyt wielu informacji w jednym komunikacie. Konsekwencją tego jest niezrozumiałość wypowiedzi.

Podsumowując, bliźnięta komunikują się między sobą znacznie skuteczniej niż jakakolwiek inna para ludzi. Mogą one jednak mieć trudności w porozumiewaniu się z innymi ludźmi jako nadawcy, są bowiem przyzwyczajeni do tego, że partner interakcji bez problemu zdekoduje każdy wysłany sygnał czy informację. Jak wynika z badań nad bliźniakami charakteryzują się oni naturalnie zsynchronizowaną komunikacją niewerbalną, co ogromnie ułatwia im porozumiewanie się między sobą. Wydaje się, że jako odbiorca bliźniak nie powinien mieć większych problemów ze zrozumieniem intencji nadawcy komunikatu. Trudno jednak powiedzieć, czy komunikaty niewerbalne bliźniąt rządzą się własnymi prawami, czy stanowią spójne uzupełnienie treści przekazywanych werbalnie. Problem ten wydaje się niezwykle interesujący i może stanowić punkt wyjścia dla dalszych dociekań empirycznych.

Bibliografia

- Chmiel A., *Czym jest gotowość komunikacyjna: studium bliźniaczek z opóźnionym rozwojem mowy*, w: *W świecie logopedii, Studia przypadków*, t. 2, red. K. Węsierska, A. Podstolec, Katowice 2013, s. 49–71.
- Conway, D., Lytton, H., and Pysh, F., *Twin-singleton language differences*, “Canadian Journal of Behavioural Science. Revue canadienne des sciences du comportement” 12(3) (1980).
- Dajwłowska I., *Fascynująca, bliźniacza więź*, <https://sites.google.com/site/blizniaki1234/z-naukowej-strony/fascynujaca-blizniacza-wiez> (14.11.2020).
- Derlatka A., *Rozwój językowy bliźniąt*, <http://logospec.pl/rozwój-jezykowy-blizniat/> (27.11.2020).
- Gorney G., *My Sister, My Self*, „The Washington Post”, 17.07.1975, <https://www.washingtonpost.com/archive/lifestyle/1979/07/17/my-sister-my-self/767d9332-552e-40f3-aac2-4afc475e32b/> (14.11.2020).
- Grymowicz M., Kłosińska I., Kuran J., *Bliźnięta i więcej, czyli o wieloraczkach podczas ciąży i po porodzie*, Warszawa 2019.
- Hare R., *Psychopaci są wśród nas*, Kraków 2007.
- Leach E., *Jedność człowieka*, „Czas kultury. Kultura. Literatura. Filozofia” (1987) nr 4–5, s. 70–109.
- Nalepa G., *Genetyka*, Gliwice 2005.
- Paradowski M., *Mitologia. Wierzenia i podania Greków i Rzymian*, Londyn 2006.
- Rishi P. M., Swati F., Basti R. S., H.B. Suresh, A. Rajarathnam, P.D. Cuhna, S. V. Rao, *Bliźnięta nierozdzielone – rola badań obrazowych oraz nowe technologie*, „Journal of Ultrasonography” 17 (2017).
- Rostowska T., *Badania psychologiczne nad bliźniętami jednojajowymi*, w: *Rozwój bliźniąt w ciągu życia. Aspekty biopsychologiczne*, red. T. Rostowska, B. Pastwa-Wojciechowska, Kraków 2010.
- Tkacz J., *Bliźnięta – poradnik dla rodziców*, Kraków 2010.
- Tomasello M., Mannle S., Kruger A.C., *Linguistic Environment of 1 to 2 Year Old Twins*, „Developmental Psychology” (1986) no 22 (2).
- Wallace M., *The Silent Twince*, London 1987.
- Wilk A., *Dyslalia złożona — studium przypadku 9-letniego chłopca z prognatyzmem i ankyloglosją*, w: *Diagnoza i terapia zaburzeń realizacji fonemów*, red. D. Pluta-Wojciechowska, Katowice 2015, s. 245–267.

- Wilson L., *June and Jennifer Gibbons – The Story Behind the Silent Twince*, <https://mysteriesunsolved.com/2020/05/june-and-jennifer-gibbons.html> (14.11.2020).
- Wright L., *Bliźnięta, tajemnica tożsamości*, Kraków 1998.
- Zagórski S., A. Zawada, *Zrozumieć bliźnięta*, „Gazeta Wyborcza” (2007) nr 29/740, 6.08.2007, „Duży format”.
- Zajonc R., G. Marcus, *Birth Order and Intellectual Development*, „Psychological Review” (1975) no. 82 (I).

„Ja to my, my to ty”. O komunikacji między bliźniakami

Streszczenie: Celem artykułu jest ukazanie specyficznego i zagadkowego zjawiska komunikacji oraz więzi między bliźniakami, a także ich relacji ze światem zewnętrznym. W tekście przytoczono liczne przykłady historii bliźniąt opisywanych przez badaczy, którzy dzięki zastosowaniu metody studium przypadku stworzyli ich rzetelne portrety psychologiczne z odniesieniem do kwestii socjologicznych. Najważniejszym wnioskiem wynikającym z artykułu jest fakt, że bliźnięta lepiej komunikują się ze sobą niż ze światem zewnętrznym. Posiadają również doskonale wykształcony język komunikacji niewerbalnej. Mogą mieć jednak problemy z przyswajaniem wzorców porozumiewania się istotnych dla danej grupy społecznej. Bliźniacza więź wzbudza emocje, fascynację, zapytania, a ich wzajemna miłość zasługuje na miano wyjątkowej.

Słowa kluczowe: bliźnięta, język, komunikacja, diada, porozumiewanie się, więź

“I am us, we are you”. On communication between twins

Abstract: The aim of this article is to depict the unique and puzzling phenomenon of communication and the special bond between twins, as well as their relation to the outside world. The text provides numerous examples of stories of twins described by researchers who, using the case study method, created reliable psychological portraits of twins with reference to sociological issues. The most important conc-

lusion of the article is that twins communicate better with each other than with the outside world. They also have a perfectly developed language of non-verbal communication. However, they may experience problems with adopting communication patterns essential within a given social group. The twin bond evokes emotions, fascination, questions, and their mutual love deserves to be called exceptional.

Keywords: twins, language, communication, dyad, communication, bond